

Uchwała z dnia 24 września 2003 r., III CZP 58/03

Sędzia SN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Mirosław Bączyk

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa „S.F.” sp. z o.o. w W. przeciwko Danucie R. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 24 września 2003 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Piotra Wiśniewskiego, zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 20 maja 2003 r.:

„Czy mimo braku w treści art. 394 k.p.c. jasno sformułowanej podstawy dopuszczalne jest zażalenie na wydane w postępowaniu nakazowym postanowienie w przedmiocie wstrzymania wykonania nakazu zapłaty ?”

podjął uchwałę:

**Na postanowienie w przedmiocie wstrzymania wykonania nakazu zapłaty
wydanego w postępowaniu nakazowym przysługuje zażalenie (art. 492 § 3 w
związku z art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c.).**

Uzasadnienie

Przedstawione do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. zagadnienie prawne powstało przy rozpoznawaniu przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu o wstrzymaniu wykonania nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla.

Sąd Apelacyjny wyrażając wątpliwości co do trafności uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1993 r., III CZP 147/93 (OSNC 1994, nr 5, poz. 104), podniósł, że ani wykładnia językowa, ani też wykładnia celowościowa art. 394 § 1 k.p.c. nie uzasadnia przyjętej w tej uchwale tezy, według której na postanowienie o wstrzymaniu wykonania nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przysługuje zażalenie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego

podtrzymywanie tego stanowiska pozostawałoby w sprzeczności z celem, który przyświecał zmianom w przepisach o postępowaniu nakazowym dokonanych po podjęciu cytowanej uchwały. Celem tym było uproszczenie i przyśpieszenie postępowania nakazowego. Ponadto ustawodawca, pomimo że zajmował się kwestią wykonania orzeczenia (w art. 394 § 1 k.p.c. dodał pkt 4¹) nie dokonał zmian w zakresie objętym przedstawionym zagadnieniem prawnym. Okoliczności te w związku z celem równolegle przeprowadzonej nowelizacji postępowania nakazowego, zdają się wskazywać, że argumenty, które legły u podstaw stanowiska wyrażonego w powołanej uchwale straciły na aktualności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W powołanej uchwale z dnia 28 października 1993 r. Sąd Najwyższy zauważył, że natychmiast wykonalny nieprawomocny nakaz zapłaty ma skutki nieprawomocnego wyroku zaopatrzonego w rygor natychmiastowej wykonalności, bowiem oba orzeczenia są tytułami egzekucyjnymi (art. 777 § 1 k.p.c.) i po nadaniu klauzuli wykonalności podlegają wykonaniu w drodze egzekucji. Przeszkodą we wszczęciu egzekucji lub jej prowadzeniu będzie jednak albo zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności – możliwe przy wyroku zaocznym (art. 346 k.p.c.) albo wstrzymanie wykonalności postanowienia o rygorze natychmiastowej wykonalności w związku z zażaleniem (art. 396 k.p.c.) lub też, co dotyczy właśnie nakazu zapłaty, wstrzymanie jego wykonania (art. 492 § 3 k.p.c.).

Na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie rygoru natychmiastowej wykonalności przysługuje zażalenie (art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c.), natomiast w zbliżonej sytuacji, jeżeli nastąpi wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty albo odmowa wstrzymania, ustawodawca nie przewidział możliwości zaskarżenia takich orzeczeń zażaleniem. W obu wypadkach merytoryczne znaczenie działania sądu jest takie samo, uniemożliwia wszczęcie albo kontynuowanie egzekucji. Jeżeli więc na postanowienie co do zawieszenia rygoru natychmiastowej wykonalności wyroku zaocznego zażalenie przysługuje, to identyczna *ratio legis* przemawia za dopuszczalnością zażalenia na postanowienie w przedmiocie wstrzymania wykonania nakazu zapłaty. Zasługiwała więc na aprobatę przyjęta w cytowanej uchwale Sądu Najwyższego konkluzja, że nie ma przeszkód, aby w ramach wykładni celowościowej art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c. przyjąć, że postanowienie wstrzymujące wykonanie nakazu zapłaty jest postanowieniem w przedmiocie rygoru natychmiastowej wykonalności, a więc jest postanowieniem, o

którym mowa w tym przepisie. Można przecież bronić poglądu, że zwrot, „którego przedmiotem jest” wskazuje, że dyspozycją art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c. objęto wszelkie sytuacje dotyczące funkcjonowania nieprawomocnego orzeczenia w związku z jego wykonalnością.

Stanowisko to nie straciło na aktualności pomimo nowelizacji przepisów o postępowaniu nakazowym, dokonanej ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego ... (Dz.U. Nr 43, poz. 189) oraz ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego ... (Dz.U. Nr 48, poz. 554), a także pomimo nowelizacji art. 394 § 1 k.p.c. przez dodanie pkt 4¹ o treści: "wstrzymanie wykonania prawomocnego orzeczenia do czasu rozstrzygnięcia skargi o wznowienie postępowania".

Intencją ustawodawcy dokonującego zmian w postępowaniu nakazowym było m.in. uproszczenie i przyśpieszenie tego postępowania. Nie budzi wątpliwości, że w razie uznania, że dopuszczalne jest zaskarżenie zażaleniem incydentalnego postanowienia sądu pierwszej instancji w przedmiocie wstrzymania wykonania nakazu zapłaty natychmiast wykonalnego z mocy ustawy, opóźnienie postępowania nakazowego byłoby nieuniknione.

Pamiętać jednak należy, że postępowanie nakazowe, także przed jego znowelizowaniem powołanymi ustawami, opierało się na regulacjach zapewniających jego sprawny przebieg. Okoliczność, że ustawodawca w drodze nowelizacji przepisów udoskonalił tę cechę postępowania nakazowego, nie oznacza więc, że pojawił się nowy istotny argument na rzecz stanowiska przeciwnego temu, jakie zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 października 1993 r. Nie jest takim argumentem także okoliczność, że "ustawodawca, zajmując się kwestią wykonania orzeczenia i dodając pkt 4¹ w art. 394 § 1 k.p.c. nie dokonał zmiany w interesującym nas zakresie". Brak ingerencji ustawodawcy można odczytać jako akceptację, przyjętej przez Sąd Najwyższy i powszechnie aprobowanej w doktrynie, wykładni art. 394 § 1 pkt 4 k.p.c.

Istotną rolę w argumentacji na rzecz zapatrywania o dopuszczalności zażalenia na postanowienie w przedmiocie wstrzymania wykonania nieprawomocnego nakazu zapłaty pełni niewątpliwie wzgląd na należytą ochronę praw stron postępowania nakazowego, co – jak już zaznaczono – podkreślił Sąd Najwyższy w powołanej uchwale. Uzupełniając wywód prawny, stanowiący uzasadnienie tej uchwały podnieść należy, że w sytuacji, w której nakaz zapłaty jest

natychmiast wykonalny z mocy prawa, bez potrzeby wydawania w tym względzie odrębnego postanowienia, jak to ma miejsce w wypadku wyroków, konieczność zapewnienia należytej ochrony praw powoda i pozwanego ma jeszcze większe znaczenie. Jeżeli natychmiastowa wykonalność wynika z ustawy, to pozwany może bronić się przed wykonaniem nakazu zapłaty jedynie w drodze złożenia wniosku o wstrzymanie jego wykonania (art. 492 § 3 zdanie drugie k.p.c.). Nie ma natomiast możliwości kwestionowania samej zasadności istnienia natychmiastowej wykonalności nakazu, bo o tej zdecydował ustawodawca. W odniesieniu zaś do wyroków zaopatrzonych w rygor natychmiastowej wykonalności na mocy postanowienia sądu ochrona pozwanego jest nieco silniejsza, ponieważ może on kwestionować samo postanowienie o nadaniu rygoru. Jeżeli więc ustawodawca uznał, że istnieje potrzeba ochrony pozwanego w wypadku, gdy natychmiastowa wykonalność wynika z odrębnego postanowienia, to można twierdzić, że analogiczna ochrona, tylko przesunięta na etap wstrzymania wykonania, powinna przysługiwać co do nakazu zapłaty wykonalnego z mocy prawa. W tym ostatnim wypadku odmiennej oceny nie może uzasadniać fakt, że postępowanie nakazowe nastawione jest na szybkie udzielenie ochrony prawnej, a dopuszczenie zażalenia na postanowienie w przedmiocie wstrzymania wykonania nakazu zapłaty może spowodować przedłużenie tego postępowania. Pamiętać należy, że natychmiastowa wykonalność orzeczenia merytorycznego, wynikająca z mocy prawa, jest bardzo niebezpieczna dla pozwanego, a ponadto może prowadzić do daleko idących komplikacji, jeżeli natychmiast wykonalne orzeczenie zostanie wykonane, a następnie dojdzie w wyniku zaskarżenia do jego zmiany albo uchylenia. Z tego względu konieczność zbadania przez sąd wyższej instancji celowości utrzymania bądź wstrzymania natychmiastowej wykonalności nakazu zapłaty powinna być oceniana jako istotniejsza, niż sama szybkość postępowania nakazowego.

Nie budzi wątpliwości, że stanowisko wyrażone w podjętej uchwale jest wyrazem tendencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego, dopuszczającej zażalenie na postanowienia, które wprawdzie nie są wyraźnie wymienione w art. 394 § 1 pkt 1-11 k.p.c., lecz których zaskarżalność – w świetle wykładni celowościowej i systemowej – nie powinna budzić zastrzeżeń. Przykładem jest postanowienie z dnia 21 grudnia 1965 r., I CZ 101/65 (OSNCP 1966, nr 10, poz. 169), w którym Sąd Najwyższy przyjął dopuszczalność zażalenia na postanowienie sądu co do

stwierdzenia prawomocności orzeczenia oraz postanowienie z dnia 25 września 1998 r., III CKN 785/98 (OSP 1999, nr 6, poz. 112), zawierające tezę o dopuszczalności zażalenia na zarządzenie przewodniczącego o zwrocie wniosku o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od apelacji.

Stanowisko zajęte w uchwale jest uzasadnione nie tylko w świetle dyrektyw wykładni systemowej i teleologicznej, ale także przy uwzględnieniu dyrektyw wykładni funkcjonalnej. Zanegowanie dopuszczalności zażalenia na postanowienie w przedmiocie wstrzymania wykonania nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym, prowadziłyby do skutków niepożądanych z punktu widzenia funkcji i zadań wymiaru sprawiedliwości. Jedną z podstawowych zasad orzekania jest co najmniej dwuinstancyjne postępowanie sądowe. Niekontrolowane wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty naruszałoby tę zasadę.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 390 k.p.c., rozstrzygnął zagadnienie prawne, jak w uchwale.